

Piotr Bukartyk - O zgubnym wpływie wyższych uczuć (2017)

Wpisany przez bluelover

Sobota, 29 Czerwiec 2019 13:15 - Zmieniony Czwartek, 11 Marzec 2021 13:56

Piotr Bukartyk - O zgubnym wpływie wyższych uczuć (2017)



1 O Przyjaźni 2 Tylko O Nas 3 Niech Sobie Śpi 4 Leje Wieje 5 Łajdak I Świnia 6 Teraz Ci Zapłacę 7 Piosenka Spóźnionego Na Kolację 8 Tusz Do Rzęs 9 Nawet Mam Już Ten Dom 10 Ten Sam Punkt 11 O Jak Mi Brak + 12 Myślę O Tobie Acoustic Guitar – Piotr Bukartyk (tracks: 6, 9, 12) Backing Vocals – Katarzyna Łopata (tracks: 10), Krzysztof Kawałko (tracks: 10), Piotr Bukartyk (tracks: 4, 10) Drums – Krystian Majderdruć (tracks: 2, 3), Wojtek Kurek (tracks: 6, 7, 10), Łukasz "Samba" Dmochewicz (tracks: 1, 4, 5, 11, 12) Electric Bass, Acoustic Bass, Contrabass, Ukulele [Bass Ukulele] – Michał Przybyła Electric Guitar, Acoustic Guitar, Slide Guitar – Krzysztof Kawałko Organ [Hammond], Piano [Rhodes], Keyboards, Percussion – Marek Błaszczuk Percussion – Wojtek Kurek (tracks: 3, 10) Tambourine – Wojtek Kurek (tracks: 2) Vocals, Music By, Lyrics By – Piotr Bukartyk

Piotra Bukartyka opowieści "O zgubnym wpływie wyższych uczuć" bujają tak, że nie chce się od nich odrywać, bo jak już słuchacza pochłoną, to na całego.

Kiedy słucha się co Bukartyk ma do wyśpiewania, to od razu dostrzega się jak olbrzymia przepaść intelektualna, a i również warsztatowa, dzieli jego teksty od liryków przeważającej części polskich artystów zarówno młodego, jak i dawno minionego pokolenia, śpiewających w rodzimym języku. Przepaść to i tak słowo, które zdaje się być niewystarczającym by pokazać tę gargantuiczną różnicę w świadomości operowania słowem, rytmem tekstu i metaforą. Nie jest to do końca poezja śpiewana, raczej piosenka autorska o mocnym zabarwieniu osnutych bluesem historii. Najłatwiej pewnie byłoby powiedzieć, że po prostu blues z wyjątkowo dobrymi tekstami, ale na pewno nie blues jako gatunek sensu stricto - po prostu muzyka przeżarta tym specyficznym klimatem i gitarowym feelingiem.

No i właśnie te najsoczyściej nasączone bluesem utwory Bukartyka smakują najlepiej - "Teraz ci zapłacę" z drugoplanową gitarą w stylu Knopflera, "Ten sam punkt" bluesujący na rockowo

Piotr Bukartyk - O zgubnym wpływie wyższych uczuć (2017)

Wpisany przez bluelover

Sobota, 29 Czerwiec 2019 13:15 - Zmieniony Czwartek, 11 Marzec 2021 13:56

czy "O jak mi brak" z organami Hammonda i ponownie trafiającymi w punkt solówkami spod palców Krzysztofa Kawałko, albo doskonały, knajpiany "Łajdak i świnia", który jest idealny w swojej leniwej atmosferze. Cała reszta płyty to wypadkowa jak i przeplatanka bluesa, rocka i piosenki autorskiej. W "Nawet mam już ten dom" pachnie akustycznym Bobem Dylanem na całe kilometry. Większość kompozycji oparta jest głównie na gitarze akustycznej i wokalu Bukartyka wzbogaconych o pozostałe instrumenty (w tym wspomniane już, ciepłe bluesujące solówki, wibrujące Hammondy i pianino Rhodes). Czasami udaje się utworom wymknąć z malutkiej salki dla poetów śpiewających i uderzyć w dużo poważniejsze kompozycyjnie tony - może nawet pełnoprawnego rocka. Przecież singlowy "O przyjaźni" to emocjonalnie numer tego formatu co "Piosenka w samą porę" Marka Dyjaka albo "Anioł bezdomny" Mirosława Czyżykiewicza, a kompozycyjnie naprawdę porządnie zmajstrowana piosenka, daleka od formalnej prostoty poezji śpiewanej, a i zaśpiewana trochę jakby pod Marka Piekarczyka.

Są też rzeczy, które się nie udały, bo płyta jest jednak lekko za długa przy dość jednolitej stylistyce - niektóre piosenki są bliźniaczo podobne. Przynajmniej dwa numery to małe potworki, które można było sobie podarować: "Leje wieje" - surf-rockowe country, które nawet jeśli jest parodią to mało przerysowaną i po prostu nie śmieszną; i wieńczący album "Myślę o Tobie" - w zamierzeniu utwór bonusowy, przekolorowana kabaretówka, w ogóle nie pasująca do charakteru "O zgubnym wpływie wyższych uczuć".

Nie zmienia to faktu, że płyta Bukartyka wciąga. Głównie za sprawą snutych niespiesznie opowieści o facetach, którym nie do końca się udało, ale nad rozlanym mlekiem płakać nie będą. Bez egzaltacji, ze spokojem, ale również potężnym ładunkiem emocjonalnym, jaki ma w głosie Piotr Bukartyk. A jeśli wszystko to ubrane jest w szaty skrojone na miarę bluesa, to nie dziwota, że to tak smakowite i w tak dobrym guście. ---Grzegorz Bryk, magazyn gitarzysta.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [solidfiles](#) [global-files](#)

[back](#)

Piotr Bukartyk - O zgubnym wpływie wyższych uczuć (2017)

Wpisany przez bluelover

Sobota, 29 Czerwiec 2019 13:15 - Zmieniony Czwartek, 11 Marzec 2021 13:56
